

Sygn. akt VI Ka 57/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:**

**Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt**

**Protokolant: st. sek. Sąd. Joanna Prabucka – Ochniak**

**przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Elblągu Iwony Nienadowskiej**

**po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2021 r. w Elblągu sprawy**

**K. K. (1), s. K. i Z., ur. (...) w B.**

**oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 kk**

**z powodu apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Elblągu**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu**

**z dnia 24 listopada 2020 r. sygn. akt VIII K 1764/19**

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Elblągu do ponownego rozpoznania.**

Sygn. akt VI Ka 57/21

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 57/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
<b>1. CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>		

**1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z 24 listopada 2020r w sprawie o sygn. akt VIII K 1764/19

**1.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**1.3. Granice zaskarżenia****1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

**1.3.2. Podniesione zarzuty**

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **1.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

## **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

### **2.1. Ustalenie faktów**

<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

**2.2. Ocena dowodów**

<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

**3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC**

<b>ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
1.	art. 438 pkt 3 kpk – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Sąd Okręgowy zważył co następuje:</p> <p>Apelacja wniesiona przez Prokuratora Rejonowego jako zasadna zasługiwała na uwzględnienie, a konsekwencją jej rozpoznania stała się konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w całości z jednoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.</p> <p>Wskazany przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, stanowiący konsekwencję naruszenia przepisów prawa procesowego, jakich dopuścił się Sąd Rejonowy, prowadzi do stwierdzenia, że Sąd I instancji nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy i w konsekwencji nie dokonał kompleksowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.</p> <p>Wyprowadzony przez Sąd I instancji wniosek co do braku podstaw do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej oskarżonego K. K. (1) za czyn z art. 286 § 1 kk, należy uznać za</p>		

przedwczesny albowiem poczynione przez sąd orzekający ustalenia stanu faktycznego obarczone są istotnymi wadami, a tym samym nie sposób jednoznacznie wykluczyć – wskazywanej przez skarżącego - alternatywy, że gdyby nie doszło do wystąpienia stwierdzonych uchybień to ocena wszystkich dostępnych dowodów dokonana w sposób kompleksowy, we wzajemnym powiązaniu i prawidłowy, byłaby zgoła odmienna.

W tym miejscu wypada poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są przeciwstawne wersje zdarzenia, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny jego przebieg i swoją decyzję umotywować. Oczywiście jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawi konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzenia przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, autor skargi należycie wywiązał się ze swojego zadania.

Ustosunkowując się do przedstawionych w skardze apelacyjnej prokuratora argumentów, należy zgodzić się z jej autorem, że Sąd I instancji uwalniając oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu występku z art. 286 § 1 kk, nie wyczerpał inicjatywy dowodowej oraz nie uwzględnił szeregu, wskazanych w tejże

apelacji, dowodów i okoliczności, które zdaniem skarżącego miały zasadnicze znaczenie dla końcowego rozstrzygnięcia.

Zasadniczym powodem przemawiającym za koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku w całości, było dokonanie przez sąd meriti, opartych głównie na doświadczeniu życiowym, budzących wątpliwości ustaleń odnośnie tego, że świadek P. K. (v. G.) nie mogła zapamiętać wyglądu klienta, z którym zawierała dowodową umowę i któremu wydała telefon, a także go zidentyfikować oraz odnośnie tego, że nie zweryfikowała jego tożsamości i nie złożył on podpisu na umowie w jej obecności, a które to zastrzeżenia wyeksponował w apelacji rzecznik interesu publicznego.

Nie sposób zdecydowanie odrzucić sformułowanej przez apelującego tezy, że dokonanie jak najbardziej precyzyjnych ustaleń w powyższym zakresie ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a przede wszystkim dla oceny zachowania oskarżonego w kategoriach zrealizowania znamion podmiotowo – przedmiotowo występkę oszustwa.

W konsekwencji, poczynienie przez sąd meriti niepodważalnych ustaleń odnośnie tego czy i kto zawarł umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych o numerze (...) oraz odnośnie osoby, która weszła w posiadanie telefonu marki H. (...)GB o numerze (...) - pozwoliłoby tym samym, bądź na wykluczenie winy oskarżonego K. K. (1), bądź też dostarczyłoby argumentów przemawiających za jego sprawstwem poprzez realizację znamienia przestępstwa oszustwa.

Analiza pisemnych motywów wyroku nakazuje bowiem wyprowadzić wniosek, iż sąd orzekający uwolnił K. K. (1) od odpowiedzialności karnej za popełnienie zarzucanego mu czynu stwierdzając, iż zeznania głównego świadka oskarżenia – P. K. (v. G.) w tych fragmentach, w których konsekwentnie wskazywała, że zapamiętała mężczyznę podającego się za K. K. (1), który przyszedł o salonu, zweryfikowała jego tożsamość w oparciu o dowód osobisty i kolorowe ksero tegoż dokumentu, w jej obecności podpisał on umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych i odebrał telefon - nie zasługują na wiarygodność albowiem „(...) od dnia zawarcia umowy do złożenia zeznań przez świadka minęło 1 rok i 6 miesięcy, świadek (jak sama wskazała) w tym czasie obsłużyła dużą ilość klientów i nie pamiętała okoliczności zawarcia umowy (...), (...) wiadomym jest z doświadczenia życiowego, że można pamiętać, kto taki był, zawarł umowę, ale takie szczegóły jak wygląd zacierają się z biegiem czasu (...), (...) skoro jednak świadek nie dała (jak twierdzi o) oskarżonemu umowy do podpisania, mimo że powinna tak zrobić, podważa to również jej twierdzenia, że co do tożsamości klienta i osoby na zdjęciu z dowodu (...), (...) wskazała, że podpis pod umowę „K.” kielni musiał nakreślić w jej obecności, zaś prawomocnym wyrokiem sądu stwierdzonym jest, że to nie jest podpis oskarżonego, a zatem nie został złożony w jej obecności pod umową. Zatem nie sposób uznać za wiarygodne twierdzeń świadka że dokładnie pamięta klienta z którym zawierała umowę ponad półtora wcześniej”. Konkludując, sąd I instancji uznał,



w powiązaniu z faktem, że P. K. nie wydała paragonu, który został wydrukowany dzień później, że „(...) Brak jest bowiem dowodów wskazujących jednoznacznie, iż to oskarżony był w salonie (...) w E. przy ulicy (...) i to on odebrał telefon (...), (...) Przeprowadzone dowody wskazują na liczne wątpliwości, których nie sposób rozstrzygnąć, a które należy tłumaczyć na korzyść oskarżonego. Zebrane dowody nie pozwoliły na przypisanie oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu oskarżeniem czynu i Sąd rezultacie uniewinnił oskarżonego (...)”.

Wywołanie wątpliwości co do trafności powyższego stanowiska, umożliwił autorowi apelacji fakt pominięcia przez sąd orzekający w swych rozważaniach następujących dowodów i okoliczności.

Po pierwsze, jak słusznie podniósł apelujący, sąd orzekający dokonując krytycznej oceny zeznań głównego świadka oskarżenia P. K. (v. G.), m.in. w części, w której utrzymywała ona, że zapamiętała mężczyznę, który w dniu 27 października 2017r przyszedł do salonu, podpisał umowę i odebrał telefon, całkowicie pominął pozostałe towarzyszące zdarzeniu okoliczności, które niewątpliwie stanowiły czynnik utrwalający w pamięci klienta związanego z dowodową umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Jak wynika bowiem z nieuwzględnionych przez sąd zeznań P. K. i P. B. (1), po zorientowaniu się, że strona umowy – K. K. (1) nie podpisał jednego egzemplarza umowy, który należało w terminie 30 dni z kompletem dokumentów odesłać do centrali, a nadto nie wydano mu paragonu, już 3 dni

później podjęto działania mające na celu sprowadzenia go do salonu, aby dopełnić te formalności, poprzez wysłanie wiadomości tekstowych na dwa numery telefonów, tj. na numer odebranego telefonu - (...) oraz na numer podany przez zamawiającego w umowie jako numer kontaktowy - (...), a wobec bezskuteczności tych starań, P. B. (1) podrobił na umowie podpis klienta i tak sfałszowany dokument odesłał do firmy. W późniejszym okresie przeciwko P. B. (2) toczyło się postępowanie karne o ten czyn. W kontekście tych bardzo problematycznych dla świadków zdarzeń, jako przekonujące jawi stanowisko skarżącego, że nie tylko zatem podawana przez P. K. okoliczność, iż zapamiętała klienta, gdyż to była jej pierwsza umowa związana z zamówieniem złożonym w (...), ale także i te aspekty miały wpływ na możliwość wyrazistszego zapamiętania i zidentyfikowania oskarżonego przez P. K..

Podobnie kolejne kluczowe argumenty, którymi posłużył się sąd meriti odmawiając wiary zeznaniom P. K., a sprowadzające się do wywodów, iż (...) skoro jednak świadek nie dała (jak twierdzi o) oskarżonemu umowy do podpisania, mimo że powinna tak zrobić, podważa to również jej twierdzenia, że co do tożsamości klienta i osoby na zdjęciu z dowodu (...), (...) wskazała, że podpis pod umowę „K.” kielni musiał nakreślić w jej obecności, zaś prawomocnym wyrokiem sądu stwierdzonym jest, że to nie jest podpis oskarżonego, a zatem nie został złożony w jej obecności pod umową. Zatem nie sposób uznać za wiarygodne twierdzeń świadka że dokładnie pamięta klienta z którym zawierała umowę ponad półtora wcześniej” - obarczone są (poza błędami

literowymi i stylistycznymi) istotną wadą, albowiem sformułowane zostały z pominięciem pozostałych fragmentów zeznań tegoż świadka, dotyczących tychże kwestii. Poza zakresem jakichkolwiek rozważań sądu I instancji pozostały bowiem depozycje P. K., która podawała, iż klient, którego tożsamość zweryfikowała za pomocą przedłożonego przez niego dowodu osobistego i kolorowej kserokopii tegoż dokumentu, złożył podpis na umowie w jej obecności, ale tylko na jednym egzemplarzu, który omyłkowo zabrał wraz z telefonem ze sobą, zaś ten egzemplarz nie opatrzony podpisem, przeznaczony dla niego, pozostał w salonie. Po stwierdzeniu tegoż niedopatrzenia, podejmowała ona próby uzupełnienia dokumentacji, wysyłając do klienta wiadomości tekstowe (tzw. sms – y) z prośbą o przybycie do salonu, informując jednocześnie, że brak reakcji spowoduje zablokowanie telefonu (...)o numerze (...). Sąd meriti odwołując się do faktu wygenerowania paragonu za przedmiotowy telefon dopiero dzień później, tj. 28 października 2017r, jako argumentu potęgującego wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, także całkowicie pominął w swych rozważaniach zeznania P. K., w których podała przyczyny takiego stanu rzeczy, a mianowicie utrzymywała, że w dniu wydania telefonu drukarka się zacięła. Przytoczone okoliczności wynikające z zeznań w/w świadka całkowicie uszły uwadze sądu orzekającego, co w konsekwencji dyskwalifikuje jako przedwczesne wyprowadzone z ich pominięciem wnioski co do niewiarygodności zeznań P. K..

Jako niczym nieopartą i pozbawianą jakiegokolwiek wsparcia należy jednocześnie potraktować skonstruowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku hipotezę, iż zabezpieczone w sprawie i utrwalone na wydrukach powyższe sms - y „(...) mogły być wysyłane, aby ukryć to, że telefon nie został wydany”. Zauważyć także należy, że żadnemu pracownikowi salonu, ani innej osobie, nie przedstawiono zarzutu przywłaszczenia, kradzieży, czy wyłudzenia tegoż telefonu. Ponadto oczywistym jest, że P. K., czy P. B. (3) wysyłając takiej treści sms - y, w których dokładanie podano oznaczenia aparatu (markę, model, numer seryjny), musieliby liczyć się z tym, że ich adresat, który nie zawarłby umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i nie odebrałby telefonu, niewątpliwie we własnym interesie zareagowałby, żądając wyjaśnienia sprawy, aby uniknąć jakichkolwiek konsekwencji, choćby finansowych. Co nader istotne, P. K. zeznała, że przedmiotowy telefon z przyznanym numerem (...) od chwili wydania go klientowi nie został w ogóle aktywowany, zaś użytkownik telefony o numerze (...) (podany przez zamawiającego jako numer kontraktowy) nie odpowiedział. Z tych już tylko względów stanowisko sądu orzekającego w powyższych przedmiocie jest nie do zaakceptowania.

Po drugie, nie sposób odmówić racji apelującemu, iż sąd orzekający, powziawszy wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego K. K. (1), powinien był podjąć, nienastęczające trudności, czynności dowodowe w postaci pozyskania z Urzędu Miasta B. i Urzędu Miasta E. koperty

dowodowe zawierające wnioski o wydanie dowodu osobistego wraz ze zdjęciem. Co istotne, jak wynika z pisma burmistrza miasta B., oskarżony K. K. (1) zgłaszał w dniu 13 maja 2016r utratę dowodu osobistego nr (...), a obecnie posiada dowód osobisty o nr (...), którego utraty już nie zgłaszał. Właśnie dowód osobisty o nr (...) wydany w dniu 18 maja 2016r na dane K. K. (1) został utrwalony na kolorowej kserokopii, dostarczonej przez klienta do salonu, a następnie zabezpieczonej w sprawie. Pozyskanie tychże urzędowych materiałów pozwoliłoby na porównanie zawartego w nich zdjęcia K. K. (1) ze zdjęciem na dowodowej kolorowej kserokopii dowodu osobistego, a także na okazanie ich P. K.. Mając na uwadze okoliczność, że od czasu wydania K. K. (1) dowodu osobistego o nr (...) (18 maja 2016r) do chwili popełnienia zarzucanego mu czynu (27 października 2017r) upłynęło zaledwie półtora roku, to można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że wygląd oskarżonego nie uległ istotnym zmianom. Zauważyć także należy, że identyfikacja oskarżonego jest o tyle łatwiejsza, że osoba na zdjęciu w dowodzie osobistych utrwalonym na kolorowej kserokopii, posiada charakterystyczną łysinę i niewątpliwie, gdyby to był wizerunek K. K. (1), to półtora roku później wyglądałby on podobnie, a co najwyżej miałyby nieco bardziej zawansowaną łysinę. Co znamienne, jak zasadnie wskazał skarżący, sąd orzekającym zlecając prokuratorowi w trybie art. 396a kpk szereg czynności dowodowych, zaniechał jednak wydania zalecenia przeprowadzenia okazania osoby K. K. (1) świadkowi P. K., który to dowód miałby kluczowe znaczenia

dla rozstrzygnięcia sprawy. Uszedł uwadze sądu I instancji także fakt, że K. K. (1) w dniu 6 sierpnia 2018r podczas czynności przesłuchania w charakterze podejrzanego okazał funkcjonariuszowi dowodu osobistego o nr (...), a zatem nie utracił tegoż dokumentu.

Po trzecie, zaaprobować należy stanowisko skarżącego, iż sąd meriti przed dokonaniem negatywnej oceny relacji P. K. i uwolnieniem oskarżonego od zarzucanego mu czynu, powinien był podjąć działania, mające na celu weryfikację użytkownika numeru (...), który został wskazany jako numer kontraktowy przy składaniu zamówienia przez Internet na dane personalne K. K. (1) i na który to numer świadek P. K. wysyłała wiadomości tekstowe z prośbą o przybycie do salonu celem „domknięcia do końca formalności” z pouczeniem, że „(...) telefon (...) o nr seryjnych (...) zostanie zablokowany i nie będzie możliwości korzystania z urządzenia”. Poczynienie ustalenia, że użytkownikiem telefonu o nr (...) był K. K. (1) wskazywałoby, że to oskarżony dokonał przez Internet w (...) zamówienia usług telekomunikacyjnych i telefonu (...) o numerze (...), a sąd orzekający byłby wówczas także zobligowany dokonać oceny jego biernej postawy w związku z brakiem reakcji na otrzymane wiadomości wzywające go do przybycia do salonu celem dopełnienia formalności z poczynionym zastrzeżeniem, że „(...) telefon (...) o nr seryjnych (...) zostanie zablokowany i nie będzie możliwości korzystania z urządzenia”. Typowym bowiem zachowaniem jest, że adresat, który nie zawarłby umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i nie

odebrałby telefonu, niewątpliwie we własnym interesie zareagowałby, żądając wyjaśnienia sprawy, aby uniknąć jakichkolwiek konsekwencji, choćby finansowych.

Znaczenie i istotę dla rozstrzygnięcia kwestii użytkowania przez oskarżonego innych telefonów, dostrzegł sam sąd orzekający, co znalazło wyraz w postanowieniu wydanym w trybie art. 396a § 1 kpk, mocą którego zażądał od prokuratora usunięcia istotnych braków postępowania przygotowawczego m.in. w postaci „(...) ustalenia czy oskarżony w dniu zdarzenia miał inny numer telefonu i czy miejsca logowania tego telefonu łączą się z tym odebrany w dniu 27 października 2017 roku”. Jako niezrozumiałe zatem jawi się zaniechanie przez sąd zweryfikowania danych użytkownika numeru (...), który został wskazany jako numer kontraktowy przy składaniu zamówienia przez Internet na dane personalne K. K. (1) i na który to numer świadek P. K. wysłała zacytowane powyżej wiadomości tekstowe. Dodać należy, że z akt sprawy wynika, że oskarżony był użytkownikiem telefonów o innych numerach: (...) (formularz osoby zgłaszającej nadużycie k. 2), (...) (pismo KPP w B. k. 12), (...) (protokół przesłuchania k.91).

Reasumując, sąd meriti dokonując analizy zgromadzonego materiału, nie odniósł się w żaden sposób do tak ważkich okoliczności i dowodów, które w istocie podważają przyjęte założenia, stanowiące kanwę rozstrzygnięcia uniewinniającego. Konsekwencją nie rozważenia przez Sąd I instancji powyższych okoliczności jest oczywista wadliwość przyjętej

przez sąd orzekający zasadniczej tezy, że „(...) Brak jest bowiem dowodów wskazujących jednoznacznie, iż to oskarżony był w salonie (...) w E. przy ulicy (...) i to on odebrał telefon (...), (...) Przeprowadzone dowody wskazują na liczne wątpliwości, których nie sposób rozstrzygnąć, a które należy tłumaczyć na korzyść oskarżonego. Zebrane dowody nie pozwoliły na przypisanie oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu oskarżeniem czynu i Sąd rezultacie uniewinnił oskarżonego (...)”, a który to wniosek zadecydował o uwolnieniu oskarżonego od odpowiedzialności karnej w pełnym zakresie.

Wobec wskazanych wad i niedostatków zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jako przedwczesna jawi się zatem skonstruowana przez sąd meriti teza, iż oskarżony nie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu.

Nie przesądzając ostatecznej oceny i znaczenia, pominiętych przez sąd, aspektów sprawy dla kończącego orzeczenia, należy stwierdzić, że sąd zobligowany był jednak uwzględnić je w całości w swych rozważaniach i we wzajemnym powiązaniu, a który to obowiązek wynika z treści art. 410 k.p.k. Zgodnie z cytowanym przepisem podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej, zaś pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy stanowi oczywistą obrazę tego przepisu (por. OSN PG 1977, nr 7-8, poz. 62).

W tym miejscu należy przytoczyć ugruntowane stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego,



zgodnie z którym przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów (ich części) i niewiarygodności innych (w pozostałej części) pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego a także umotywowane w uzasadnieniu wyroku (por. wyrok SN z 22.02.96r, Prok. I Pr. 1996/10/10). Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnione orzeczenie. Temu jednak zadaniu, jak wyżej wykazano, Sąd I instancji nie sprostował.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy, jak to słusznie podkreślił skarżący, nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności, a w szczególności nie dokonał kompleksowej oceny materiału oraz pominął szereg faktów i okoliczności, nie zajmując wobec nich rzeczowego stanowiska.

Tym samym lakoniczne oceny zawarte w pisemnych motywach orzeczenia, są ocenami dowolnymi

zaś niepełna i nie dość wnikliwa analiza dowodów sprawia, że słusznymi stają się zarzuty zawarte w środku odwoławczym, dotyczące sprzeczności ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Zaniechanie i nie wyjaśnienie zaprezentowanych powyżej okoliczności, pomimo, że były one istotne dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego K. K. (1), stanowiło uchybienie, które skutkować musiało uchYLENIEM wyroku w całości i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi i instancji. Niedopuszczalne jest bowiem pominięcie istotnych okoliczności, lecz konieczne jest zawsze ustalenie zależności każdego z dowodów w całości lub konkretnym fragmencie od poszczególnych okoliczności faktycznych, które w sprawie wymagają udowodnienia i uzasadnienia. (por. SN II KKN 159/96, Prok. i Pr. 1998/2/7 I KR 120/84, OSNPG 1984/12/115). Brak takiego wyjaśnienia czy oceny uniemożliwia, bowiem odparcie zarzutu przekroczenia przez sąd granic swobodnej oceny dowodów, a pominięcie przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku dowodów dotyczących istotnych okoliczności w sprawie i nie zajęcie stanowiska wobec wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, daje podstawę do postawienia sądowi słusznego zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Właściwa i wnikliwa ocena całokształtu okoliczności istotnie wpłynęłaby na zakres odpowiedzialności oskarżonego lub też dostarczyłaby argumentów dyskwalifikujących

<p>zarzuty podniesione przez skarżącego w apelacji.</p> <p>W konsekwencji zaaprobować należy postawioną przez autora apelacji tezę, że sąd orzekający przedwcześnie uwolnił oskarżonego od odpowiedzialności za zarzucany mu czyn, stwierdzając że nie dysponuje wiarygodnymi dowodami na potwierdzenie jego winy, a jednocześnie pominął inne dowody i okoliczności, które podważały wyprowadzone wnioski.</p>		
Wniosek		
o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Stwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji prokuratora uchybienia określonego w art. 438 pkt 3 kpk obligowało do uwzględnianie wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.		

<b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	

<b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
<b>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwiążle o powodach zmiany	

<b>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<b>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem	

szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
4.1.	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
<p>Dokonanie dowolnych ustaleń oraz nieuwzględnienie wskazanych w apelacji prokuratora i zaprezentowanych powyżej okoliczności, pomimo, że były one istotne dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego K. K. (1), stanowiło uchybienie, które skutkować musiało uchyleniem wyroku w całości i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi i instancji.</p> <p>Niedopuszczalne jest bowiem pominięcie istotnych okoliczności, lecz konieczne jest zawsze ustalenie zależności każdego z dowodów w całości lub konkretnym fragmencie od poszczególnych okoliczności faktycznych, które w sprawie wymagają udowodnienia i uzasadnienia. (por. SN II KKN 159/96, Prok. i Pr. 1998/2/7 I KR 120/84, OSNPG 1984/12/115). Brak takiego wyjaśnienia czy oceny uniemożliwia, bowiem odparcie zarzutu przekroczenia przez sąd granic swobodnej oceny dowodów, a pominięcie przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku dowodów dotyczących istotnych okoliczności w sprawie i nie zajęcie stanowiska wobec wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, daje podstawę do postawienia sądowi słusznego zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Właściwa</p>	

i wnikliwa ocena całokształtu okoliczności istotnie wpłynęłaby na zakres odpowiedzialności oskarżonego lub też dostarczyłaby argumentów dyskwalifikujących zarzuty podniesione przez skarżącego w apelacji.

W konsekwencji zaaprobować należy postawioną przez autora apelacji tezę, że sąd orzekający przedwcześnie uwolnił oskarżonego od odpowiedzialności za zarzucany mu czyn, stwierdzając że nie dysponuje wiarygodnymi dowodami na potwierdzenie jego winy, a jednocześnie pominął inne dowody i okoliczności, które podważały wyprowadzone wnioski.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., uchylił zaskarżony wyrok i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 § 1 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W myśl natomiast przywołanego art. 454 kpk sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub w co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie. Przepis ten statuuje tzw. reguły ne peius, które odnoszą się tylko do apelacji. Ograniczają one reformatoryjne orzekanie sądu odwoławczego w wypadku wniesienia zasadnej apelacji na niekorzyść oskarżonych, a taka sytuacja procesowa zaistniała w poddanej kontroli sprawie.

W konsekwencji sąd odwoławczy nie może zmienić zaskarżonego wyroku na niekorzyść oskarżonych. Z uwagi na te reguły musi go uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, gdyż dopiero ten sąd może wydać rozstrzygnięcia wskazane w art. 454 § 1 kpk.

**5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania**

Po przekazaniu sprawy Sąd Rejonowy winien ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe w pełnym zakresie, w tym należy:

- pozyskać z Urzędu Miasta w B. i E. dokumentację dowodów osobistych, a następnie porównać zawarte w nich zdjęcia K. K. (1) ze zdjęciem na dowodowej kolorowej kserokopii dowodu osobistego, a także okazać je P. K.;

- przeprowadzić czynność okazania oskarżonego K. K. (1) świadkowi P. K. (ewentualnie zlecić tę czynność prokuratorowi w trybie art. 396a § kpk),

- zweryfikować dane użytkownika numeru telefonu (...), który został wskazany jako numer kontraktowy przy składaniu zamówienia przez Internet na dane personalne K. K. (1) i na który to numer świadek P. K. wysłała zacytowane powyżej wiadomości tekstowe;

- przeprowadzić ewentualne inne dowody, jeżeli taka potrzeba wyłoni się przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Rzeczą Sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy

będzie zatem dokonanie rzetelnych ustaleń faktycznych, opartych na całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a następnie przeprowadzenie gruntownej analizy i dokonanie wyboru prezentowanych wersji zdarzenia, ocenionych w sposób zgodny z regułami procedowania, logiką i doświadczeniem życiowym, a nadto w przypadku takiej konieczności sporządzenie przekonywającego uzasadnienia swego stanowiska, w sposób wolny od uproszczeń i uwzględniający cały materiał dowodowy, zgodnie z wymogami art. 424 kpk.

By temu zadaniu sprostać Sąd winien dążyć do wyjaśnienia wszelkich niejasności występujących w materiale dowodowym, a jednocześnie wykorzystać zarówno niniejsze uwagi, jak i te zawarte w apelacji prokuratora.

Dopiero po ponownym przeprowadzeniu postępowania dowodowego z uwzględnieniem powyższych zaleceń Sąd I instancji zobowiązany będzie orzec o winie oskarżonego K. K. (1) bądź rozstrzygnąć o braku podstaw do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej, na podstawie całokształtu okoliczności prawidłowo ujawnionych na rozprawie głównej

**5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku**

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		



Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności

<b>7. PODPIS</b>